

Akcja książki dzieje się w Łodzi. Bohaterem jest chłopiec przenoszony z jednego sierocińca do drugiego, od jednych opiekunów do drugih. Chłopak od czasu do czasu widuje swoją matkę. Kocha ją a jednocześnie nienawidzi za swoje tułactwo. Powoli odkrywa powiązania matki z łódzkim światem przestępczym, odkrywa, że matka go chroni.

Powieść wielowątkowa, znakomite portrety psychologiczne dziecka, dorosłych uwikłanych w sieć konsekwencji własnych decyzji.

Nazywam się Hieronim Wróbelek i nic tego nie zmieni. Jestem synem Zofii i Pawła, pary łódzkich złodziei. Mam piętnaście lat i mieszkam w krzakach na Widzewie. Jeśli ktoś twierdzi, że to, co do tej pory przeżyłem, to bez troskie dzieciństwo, to aż się boję pomyśleć, co czeka mnie dalej.